



5/2006 (10)

Szanowni Państwo,

Wolność zakorzeniona jest głęboko w sercu i pragnieniach każdego człowieka. Będąc zaś istotą rozumną i obdarzoną wolną wolą, posiada on zdolność decydowania i panowania nad własnym postępowaniem, mając możliwość wyboru między dobrem a złem. Co więcej, o godności człowieka stanowi właśnie jego niezbywalne prawo bycia wolnym i autonomicznym w swoich decyzjach. Celem tak rozumianej wolności jest dążenie do szczęścia i samorealizacji człowieka. Katechizm Kościoła Katolickiego, powołując się na Sobór Watykański II (na deklarację o wolności religijnej) zauważa, iż

każda osoba ludzka, stworzona na obraz Boży, ma prawo naturalne, by była uznana za istotę wolną i odpowiedzialną. Wszyscy są zobowiązani do szacunku wobec każdego. Prawo do korzystania z wolności jest nieodłącznym wymogiem godności osoby ludzkiej, zwłaszcza w dziedzinie moralności i religii. Prawo to powinno być uznawane przez władze świeckie oraz chronione w granicach dobra wspólnego i porządku publicznego (1738).

Dzisiaj, jak chyba nigdy dotąd, traktuje się tak wiele i w tak różny sposób o wolności człowieka, o jego prawach do samostanowienia i samodecydowania, o tolerancji. Efektem tego są dokonywane zmiany w prawie, które nierzadko stawiają pod poważnym znakiem zapytania zbyt daleko idącą ingerencję w naturę człowieka i jego niezbywalne prawa. Do tego powszechnie akceptowany indywidualizm i indeterminizm absolutyzuje ideę wolności w różnych formach egzystencjalizmu, pragmatyzmu i liberalizmu. Jednocześnie zauważa się, że człowiek ma coraz to większe trudności w poruszaniu się w obszarze właściwie rozumianej wolności, czego wynikiem jest tak zwana „ucieczka od wolności”, jak nazywał to Erich Fromm, i to zarówno na płaszczyźnie egzystencjalno-indywidualnej, teoretycznej, jak społeczno-politycznej. Wydawać by się mogło, że im więcej człowiek tej wolności posiada, tym trudniej jest mu jej właściwie używać z pożytkiem dla siebie i dobra wspólnego. Stąd narastające zjawiska iluzji i absurdów wolności, bo coraz to trudniej jest nam tę wolność nazywać i nią żyć. Tym też za-

gadnieniem chcemy się zająć w 10. już numerze „Horyzontów Wychowania”.

Dział artykułów otwiera referat Franciszka Ziejki „Karol Bołoz Antoniewicz. Kapłan – misjonarz – poeta”, wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie, w dniu 6 października 2006. Przybliżając postać jezuitę Antoniewicza, Franciszek Ziejka wskazuje nie tylko na wybitność tej postaci, ale także na umiejętność korzystania z własnej wolności.

Gerald O’Collins, w artykule „Czym jest prawdziwa wolność” wprowadza Czytelnika w zagadnienie wolności. Uważa on, że prawdziwa wolność i jednocześnie prawdziwa ludzka indywidualność kształtuje się poprzez bycie „dla” innych osób. Realizacja dobra w miłości polepsza relacje międzyludzkie i buduje płaszczyznę, na której można budować wspólne dobro.

Wolność i jej naczelną charakter najlepiej ujawnia się w możliwości wyboru dobra albo zła. Trudność w tym, że nasze zdolności percepcyjne często są przesłonięte szarością codzienności, permissywizmem, fałszywą hierarchią wartości, czy po prostu przeciętnością płynącą ze społecznego przyzwolenia na wszystko. Współczesność, a z nią postmodernizm uważa, że nie ma obiektywnej prawdy ani dobra, w związku z tym nie można też jasno określić, co jest dobre, a co złe. Paweł Góralczyk próbuje się z tym uporać wskazując najpierw na Boże miłosierdzie objawione w Jezusie Chrystusie, a później na wolność człowieka i jego sumienie.

Zmierzając w kierunku pedagogiki bardziej chrześcijańskiej Manuel Ruiz Jurado proponuje, by współczesna pedagogika zmierzała w kierunku bardziej chrystocentrycznym. Jeżeli bowiem przyjmujemy, że Jezus Chrystus „w pełni objawia człowieka człowiekowi”, wówczas pedagogiczne systemy, oparte o właściwą antropologię, winny tę prawdę uwzględniać. Plan wychowawczy, koncentrujący się na Chrystusie, nie oznacza integralizmu religijnego, który chce się narzucić przemocą, ale stanowi ofertę prawdy, by była ona przyjęta przez człowieka w sposób wolny i świadomy.

Myślą przewodnią artykułu Janusza Gajdy jest stwierdzenie, że wolność, jako jedna z najwyższych cenionych wartości współcześnie, może przyjmować diametralnie różne zabarwienie aksjologiczne. Ten fakt sprawia, że człowiek ostatecznie sam wytycza granice swojej wolności w oparciu o przyjętą wcześniej hierar-

chę wartości, co też ściśle wiąże się z jego godnością. W kontekście współczesnego liberalizmu i fundamentalizmu autor pozostawia otwarte pytanie o granice wolności w wymiarze społeczno-kulturowym, wskazując jednocześnie na konieczność edukacji do wolności.

W obszarze wychowania, tego bardziej praktycznego, porusza się Marek Kościelniak. Stwierdza on, na podstawie przeprowadzonych badań, że uczniowie nie odczuwają zbyt wiele wolności w szkole, a sprawa dotyczy zarówno nauczania, jak uczenia się. I jest to problem teoretyczny i praktyczny zarazem. Tutaj autor posiłkuje się dokonaniem dwóch wielkich humanistów – pedagogów Carla R. Rogersa i Martina Bubera. C.R. Rogers wiele mówi na temat wolności ucznia, niewiele natomiast na temat wolności nauczyciela. Inaczej się przedstawia to zagadnienie u M. Bubera. Twierdzi on, że wolność nauczyciela i ucznia mogą występować w doskonałej harmonii wtedy, kiedy oba podmioty podchodzą do niej w duchu odpowiedzialności w wymiarze etycznym i aksjologicznym. To wszystko jednak musi być ukierunkowane na Boga i wobec Niego trzeba być odpowiedzialnym.

Poczucie bycia wolnym lub też zniewolonym szczególnie ujawnia się, gdy chodzi o zachowania dewiacyjne i kontrolę nad nimi. Mariusz Sztuka analizuje ten fenomen na przykładzie Anonimowych Alkoholików i nie tylko. Zauważa, iż kontrolowanie swoich zachowań poprzez samokontrolę, silny charakter, siłę woli, wspomagające działania o charakterze samowychowania, w tym także działania autokorekcyjne, mogą stanowić wydatną pomoc w złożonych sytuacjach wychowawczych i korekcyjnych, ale jednocześnie rodzic może tak zwany paradoks kontroli polegający na tym, że przeświadczenie o zdolności do kontrolowania własnej sytuacji może kryć w sobie równie dużo szans, co i zagrożeń.

W obszarze prawa, traktując o wolności człowieka, należy wyróżnić dwa zasadnicze elementy: „wolność od” i „wolność do”. Ottavio De Bertolis rozważa te dwa zasadnicze prawa jednostki ludzkiej w optyce filozoficzno – prawnej, ukazując z jednej strony niezbywalne prawa człowieka jemu przysługujące, z drugiej zaś odsłania możliwość nadużyć i absurdów, które w sferze wolnościowej prawodawstwa, szczególnie polityczno-ekonomicznego się dzieją.

Nie sposób nie dotknąć rzeczywistości mediów, kiedy jest mowa o wolności. Tutaj absurdów i iluzji jest wiele. Henryk Skorowski nie wchodzi jednak w zawiłości wolności medialnej. Raczej stara się udzielić odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: gdzie istnieją i jakie są granice wolności w środkach masowego przekazu oraz czy istnieją jakiegokolwiek granice wolności w odbiorze i korzystaniu ze środków społecznego przekazu?

Ostatni artykuł-wyznanie nie zezwala na żaden edytorialny komentarz, jedynie na szacunek.

Wdziale „Na Marginesie” zamieściliśmy sprawozdanie z wrześniowego międzynarodowego sympozjum: „Pedagogika ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu”, które zorganizowaliśmy w Krakowie. Oprócz tego Tadeusz Borkowski i Lucyna Górka dzielą się własnymi refleksjami z tego wydarzenia.

Życzymy spokojnej i miłej lektury!

Szanowni Państwo,

Oddajemy Państwu 10. numer „Horyzontów Wychowania”, co stanowi dla nas przynajmniej mały, ale jednak przyczynek do dumy. Dopiero 10. numer, ale już 5 lat pracy redakcyjnej i tutaj moje ogromne podziękowanie wszystkim Członkom Redakcji! Chcielibyśmy, aby ten fakt nie przeszedł od razu w szarość codzienności. Dlatego 25 stycznia 2007, o godz. 10,00 w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”, odbędzie się kilkugodzinna sesja, podczas której przedstawimy nasz dorobek. Prof. Stanisław Palka krytycznie się do tego ustosunkuje, a później byłibyśmy radzi, gdybyśmy także od Państwa, naszych Czytelników usłyszeli szczere słowa oceny tego co dobre i tego, w czym niedomagamy. Dlatego bardzo serdecznie zapraszamy Wszystkich, którzy chcą z nami współtworzyć to czasopismo i jednocześnie odpowiadać na wyzwania czasów, szukając nowych odpowiedzi antropologicznych.

Wit Pasierbek SJ